

POSTANOWIENIE

Dnia 19 sierpnia 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Dąbrowski

w sprawie ze skargi E. Z. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w P.

z dnia 25 lutego 2004 r., sygn. akt IV Ca (...), wydanego w sprawie

z powództwa J. M. i R. S.

przeciwko M. A. J. i W. J.

o wydanie nieruchomości,

w przedmiocie wytyku judykacyjnego,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 19 sierpnia 2010 r.,

odrzuca skargę.

Uzasadnienie

Pani E. Z. wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego postanowienia Sądu Okręgowego w P. z dnia 25 lutego 2004 r., w którym na podstawie art. 40 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych wobec stwierdzenia oczywistej obrazu przepisów przy rozpoznaniu sprawy, wytknięto Sądowi Rejonowemu w Ciechanowie uchybienie w postaci naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. poprzez wydanie wyroku w stosunku do osoby, która w chwili wyrokowania nie była stroną procesu, wobec jej wcześniejszego zwolnienia od udziału w sprawie na podstawie art. 194 § 2 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie jest środkiem odwoławczym, ale specjalnym procesowym środkiem prawnym.

Skarżąca upatruje szkody w tym, że zaskarżone orzeczenie pozbawiło ją opinii sędziego kompetentnego, która jest warunkiem *sine qua non* awansu do sądu wyższego szczebla i uzyskania wyższego uposażenia.

Nie wydaje się, aby w takim przypadku w ogóle można mówić o szkodzie. Wynagrodzenia sędziów wszystkich szczebli powinny być adekwatne do wykładanego wysiłku i ponoszonej odpowiedzialności. Trudno byłoby zgodzić się z tezą, że sędzia sądu rejonowego ponosi szkodę przez to, że pozostając na swoim stanowisku służbowym nie jest sędzią sądu okręgowego i nie otrzymuje wynagrodzenia w wysokości przysługującej takiemu sędziemu.

Abstrahując nawet od powyższej kwestii, zauważyć trzeba brak adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy wydaniem zaskarżonego postanowienia, a nieawansowaniem przez skarżącą do sądu wyższego szczebla. Awans sędziego na stanowisko sędziowskie w sądzie wyższego szczebla nie jest awansem automatycznym. Jest wynikiem postępowania konkursowego. Krajowa Rada Sądownictwa, podejmując uchwałę o przedstawieniu bądź nieprzedstawieniu Prezydentowi RP kandydatury na stanowisko sędziowskie nie jest związana wytykiem judykacyjnym udzielonym kandydatowi. Krajowa Rada Sądownictwa ma autonomię w ocenie kompetencji kandydata, może więc przedstawić z wnioskiem o powołanie kandydata, któremu sąd wyższej instancji wytknął uchybienie, a także może nie przedstawić kandydata mimo braku wytyków.

W konkretnej sprawie, jeżeli skarżąca nie została przedstawiona przez Krajową Radę Sądownictwa z wnioskiem o powołanie na stanowisko sędziego sądu okręgowego, to nie mogło to być skutkiem wydania zaskarżonego orzeczenia, ale skutkiem tego, że nie potrafiła przekonać Rady, że jest najlepsza z kandydatów ubiegających się o stanowisko.

Wobec braku przesłanki szkody skargę należało odrzucić na podstawie art. 424⁸ § 1 k.p.c.